



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Warszawa,

Adam Bodnar

IX.517.1268.2017.MM

Pan

Zbigniew Ziobro

Minister Sprawiedliwości

Prokurator Generalny

Od momentu zmiany przepisów dotyczących korzystania z samoinkasujących aparatów telefonicznych przez osoby pozbawione wolności, do podległego mi Biura wpływają skargi w tej sprawie. Zarówno skazani, jak i tymczasowo aresztowani, skarżą się na brak możliwości przeprowadzenia rozmowy telefonicznej z obrońcą lub pełnomocnikiem w sytuacji, gdy w danym dniu skorzystali już z możliwości przeprowadzenia rozmowy telefonicznej z innymi podmiotami (np. rodziną, osobami bliskimi, urzędem).

Należy wskazać, że rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 21 grudnia 2016 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz. U. poz. 2231, dalej: regulamin k.p.w.), które w dniu 1 stycznia 2017 r. weszło w życie, w § 24 ust. 1 stanowi, że skazany może skorzystać z samoinkasującego aparatu telefonicznego jeden raz w ciągu dnia. W uzasadnionych przypadkach dyrektor może zezwolić skazanemu na przeprowadzenie dodatkowej rozmowy. W zakładzie karnym typu półotwartego lub otwartego dyrektor może określić większą częstotliwość korzystania przez skazanego z samoinkasującego aparatu telefonicznego. Przepis § 24 ust. 3 regulaminu k.p.w. dodatkowo stanowi, iż czas korzystania z aparatu telefonicznego jednorazowo nie może przekraczać 5 minut. Porządek wewnętrzny zakładu karnego może przewidywać dłuższy czas korzystania z aparatu telefonicznego. Ograniczenie czasowe nie odnosi się jednak do rozmów z podmiotami, o których mowa w art. 8 § 3 k.k.w.

Analogiczne rozwiązanie w stosunku do tymczasowo aresztowanych przewiduje rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 grudnia 2016 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania tymczasowego aresztowania (Dz. U. poz. 2290, dalej: regulamin t.a.), które także weszło w życie w dniu 1 stycznia 2017 r. W stosunku do tymczasowo aresztowanych dodatkowo zawarto normę, w myśl której w pierwszej kolejności zapewnia się dostęp do aparatu telefonicznego tymczasowo aresztowanym zgłaszającym potrzebę porozumienia się z obrońcą lub pełnomocnikiem będącym adwokatem lub radcą prawnym (§ 28 ust. 2 regulaminu t.a.).

Po dokonaniu analizy regulacji prawnych oraz sprawdzeniu praktyki stosowania ww. przepisów ustaliłem, że zgodnie z interpretacją przyjmowaną przez administrację jednostek penitencjarnych, osadzony, który przeprowadził rozmowę telefoniczną z rodziną czy urzędem, nie może już tego dnia przeprowadzić rozmowy telefonicznej z obrońcą lub pełnomocnikiem. Co więcej, mimo że przepisy dopuszczają możliwość przeprowadzenia drugiej rozmowy telefonicznej danego dnia w „przypadkach uzasadnionych”, w badanych w podległym mi Biurze sprawach osadzeni nie otrzymywali zgody nawet w tym trybie. Zgłaszana przez osadzonych potrzeba nawiązania kontaktu z obrońcą, czy pełnomocnikiem, nie była bowiem uznawana za spełniającą wskazany warunek.

Ponadto, analiza porządków wewnętrznych niektórych jednostek penitencjarnych wykazała, iż zawierają one zapisy wskazujące wprost, że osadzony pozostaje przed wyborem tylko jednego połączenia telefonicznego dziennie.

Powyższe problemy w realizacji praw osadzonych zasygnalizowałem w wystąpieniu generalnym z dnia 6 lipca 2017 r. Dyrektorowi Generalnemu Służby Więziennej. Postulowałem w nim o respektowanie we wszystkich jednostkach penitencjarnych prawa osób pozbawionych wolności do obrony poprzez spowodowanie, że rozmowy z obrońcą lub pełnomocnikiem nie będą podlegały ograniczeniom w zakresie częstotliwości.

Korzystanie z przysługującego osadzonemu prawa do kontaktu z rodziną nie może wykluczać prawa do skorzystania z kontaktu z obrońcą. Dodatkowo wskazałem, że nie mogę przystać na takie rozwiązanie, aby skorzystanie przez skazanego z kontaktu telefonicznego z adwokatem było uzależnione od wyrażenia zgody przez dyrektora jednostki penitencjarnej. Rozmowy z adwokatem, jako urzeczywistnienie prawa do obrony,

nie powinny bowiem podlegać reglamentacji ani w zakresie czasu trwania ani częstotliwości.

W odpowiedzi z dnia 9 sierpnia 2017 r. (l.dz. BDG.055.9.2017.CP) Zastępca Dyrektora Generalnego Służby Więziennej wskazał, że postępowanie administracji zakładów karnych i aresztów śledczych nie narusza praw osadzonych zarówno do utrzymywania więzi z osobami bliskimi, jak i do kontaktu z podmiotami, o których mowa w art. 8 § 3 k.k.w. W jego ocenie, regulacje dotyczące jednej rozmowy dziennie co do zasady mają pozwolić skorzystać z aparatu telefonicznego jak największej liczbie osadzonych, a nadto nowe uregulowania przewidują możliwość przeprowadzania dodatkowej rozmowy. W konkluzji Zastępca Dyrektora Generalnego SW stwierdził, że rozmowy telefoniczne nie są jedyną formą utrzymywania kontaktu osadzonego zarówno z rodziną, jak i obrońcą lub pełnomocnikiem.

Odnosząc się do otrzymanej odpowiedzi należy przede wszystkim zauważyć, iż w opisywanej sprawie mamy do czynienia z dwoma prawami osadzonego: do utrzymywania więzi z rodziną i innymi osobami bliskimi (art. 102 pkt 2 k.k.w.), i - odrębnie - do komunikowania się z obrońcą, pełnomocnikiem (art. 102 pkt 7 k.k.w.).

Warto również dostrzec regulacje konstytucyjne. Uregulowane w art. 42 ust. 2 Konstytucji RP prawo do obrony, jest realizowane poprzez rozmowy telefoniczne z obrońcą lub pełnomocnikami. Z kolei art. 31 ust. 3 Konstytucji RP stanowi, że ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw.

Wprowadzając zatem ograniczenia co do rozmów telefonicznych z obrońcą lub pełnomocnikami w regulaminach k.p.w. lub t.a. prawodawca naruszył dyspozycję art. 42 ust. 2 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP.

Trzeba również wskazać, że argument podniesiony w piśmie Zastępcy Dyrektora Generalnego SW, że istnienie regulacji zezwalającej na wykonanie jednej rozmowy telefonicznej dziennie, umożliwia skorzystanie z tego prawa większej liczbie osadzonych, nie jest trafny. Jak wskazałem bowiem w swoim wystąpieniu z dnia 26 lipca 2017 r. do

Dyrektora Generalnego Służby Więziennej (IX.517.1709.2016), z analizy porządków wewnętrznych jednostek penitencjarnych wynika, że np. w AŚ w Płońsku skazani mogą korzystać z aparatu telefonicznego tylko jeden raz w tygodniu: jedna grupa osadzonych w sobotę, druga w niedzielę. Dodatkowo skazani mogą korzystać z aparatu telefonicznego w środy, ale wyłącznie w celu realizacji rozmów w sprawach urzędowych. W porządku wewnętrznym AŚ w Warszawie-Białołęce wskazano zaś, że skazani mają prawo przeprowadzić rozmowy telefoniczne tylko sześć razy w miesiącu, w terminie i czasie określonym w załączniku do zarządzenia Dyrektora Aresztu.

Niezmiernie istotna jest również utrwalona praktyka stosowania przepisów dotyczących prowadzenia rozmów telefonicznych z obrońcami i pełnomocnikami. Na gruncie uprzednio obowiązujących uregulowań prawnych nie występowały wątpliwości po stronie Służby Więziennej co do tego, iż rozmowy z obrońcą lub pełnomocnikiem nie podlegają limitom czasowym, ale też ograniczeniom co do częstotliwości (pismo Dyrektora Generalnego SW z dnia 24 marca 2010 r., l. dz. BDG-070-32/10/205). Przed 1 stycznia 2017 r., tj. przed wejściem w życie regulaminów k.p.w. i t.a., nie stosowano zatem niekonstytucyjnych ograniczeń w korzystaniu z prawa do rozmów telefonicznych z obrońcą lub pełnomocnikami. Wprowadzenie ich uważam za wysoce niepokojące.

W związku z powyższym, na podstawie art. 16 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (tekst jednolity: Dz. U. z 2017 r. poz. 958), uprzejmie proszę Pana Ministra o podjęcie niezbędnych działań legislacyjnych, które doprowadzą do pełnego zagwarantowania prawa do rozmów telefonicznych osadzonych z obrońcami lub pełnomocnikami.